FEDERACJA STOWARZYSZEŃ SŁUŻB MUNDUROWYCH RP
ZARZĄD
00-102 Warszawa, ul. Marszałkowska 115, lok. 368 B
KRS 0000342738 **NIP:113-28-26-105**

Warszawa, dnia 09 maja 2017 r.

Zarząd
Federacji Stowarzyszeń
Służb Mundurowych RP
L.dz. ZF-40/2017

PREMIER RZĄDU
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pani Beata Szydło

Szanowna Pani Premier,

Zwracamy się do Pani Premier o skorzystanie z uprawnienia jakie daje art. 36 ust. 2 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. Regulamin Sejmu RP i wycofanie z dalszego procedowania w Parlamencie projektu ustawy *o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.*

Proponowane w projekcie rozwiązania prawne łamią fundamentalne zasady konstytucyjne, takie jak: zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, ochrony praw nabytych, równości wobec prawa oraz gwarancji należytego zabezpieczenia społecznego osób niezdolnych do pracy i szczególnie potrzebujących. W sposób bezprecedensowy naruszają ugruntowaną w polskim systemie prawnym, zasadę niedziałania prawa wstecz oraz niestosowania odpowiedzialności zbiorowej. Projektowana ustawa wprowadza system represji wobec emerytów wojskowych i ich rodzin, którzy prawa do świadczeń nabyli za służbę dla wolnej i demokratycznej Polski.

Projekt tej ustawy nie ma nic wspólnego z poczuciem sprawiedliwości społecznej. Nie wiemy z jakich racjonalnych powodów ignorowana jest zasada, ujęta w art. 2a *ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych*, który stanowi o obowiązku „równego traktowania wszystkich ubezpieczonych bez względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, stan cywilny oraz stan rodzinny".

Skrajnie krytyczne uwagi do ww. projektu zawarto w opinii prawnej z dnia 13 grudnia 2016 r. zleconej przez Biuro Analiz Sejmowych. Podobnie krytyczne uwagi do tego projektu, o charakterze prawno-konstytucyjnym, zgłosiła w dniu 22 grudnia 2016 r. Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego. Stanowisko wobec projektu ww. ustawy, ze wskazaniem wyjątkowo licznych i poważnych naruszeń Konstytucji i zasad tworzenia prawa, przedstawiło Prezydium Zarządu Głównego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego.

Nie ulega wątpliwości, że bardzo poważne zastrzeżenia wobec ww. projektu ustawy odnoszą się już do etapu prac legislacyjnych. Jest kwestią bezsporną, że naruszono liczne przepisy uchwały Nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. tj. Regulaminu pracy Rady Ministrów dotyczące postępowania z projektami aktów prawnych.

Minister Obrony Narodowej, jako tzw. organ wnioskujący, nie dopełnił szeregu obowiązków prawnych w zakresie uzgodnień, konsultacji publicznych oraz opiniowania ww. projektu ustawy jako dokumentu rządowego, określonych w Rozdziale 3 uchwały Nr 190 Rady Ministrów. Dotyczy to, miedzy innymi:

1) niedopełnienia obowiązku uzgodnień, konsultacji publicznych i opiniowania projektu, o których mowa w § 34 Regulaminu Pracy RM,
2) niedopełnienia obowiązku uzgodnień z członkami Rady Ministrów oraz Szefem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, o których mowa w § 35 ust. 1 Regulaminu Pracy RM,
3) niedopełnienia obowiązku uzgodnień, pod względem prawnym, z Rządowym Centrum Legislacji, o których mowa w § 35 ust. 2 Regulaminu Pracy RM,

4) niedopełnienia obowiązku przedstawia projektu do konsultacji publicznych, w tym organizacjom społecznym i innym zainteresowanym podmiotom (stowarzyszeniom), w celu zajęcia stanowiska, szczególnie w sytuacji, gdy projektowane regulacje prawne powodują wyjątkowo poważne skutki społeczne, o czym mowa w § 36 ust. 1 Regulaminu Pracy RM.

Minister Obrony Narodowej nie przedstawił projektu ustawy do rozpatrzenia przez Stały Komitet Rady Ministrów, czym nie dopełnił obowiązku prawnego określonego w § 58 i 59 Regulaminu Pracy RM. Nie uzyskał też opinii Rady Legislacyjnej o ww. projekcie ustawy, powodującej szczególnie istotne skutki prawne i ekonomiczne, czym nie dopełnił obowiązku wynikającego z § 60 ust. 3 pkt 4 Regulaminu pracy RM. W przypadku tak głębokiej kontrowersyjności projektowanej ustawy opinia Rady Legislacyjnej powinna być istotnym elementem w procesie stanowienia prawa i przyzwoitej legislacji. Nic nam też nie wiadomo o poddaniu tego projektu pod obrady Rady Ministrów w dniu 24 listopada 2016 r. ani w terminach wcześniejszych.

Niezależnie od przedstawionych wyżej bezspornych zarzutów wobec projektu ww. ustawy, dotyczących trybu jego przygotowania, należy wskazać na szereg innych, o charakterze konstytucyjnym, które czynią z niej akt niezgodny z systemem prawnym RP.

Przyjęte w projekcie rozwiązania nie są ukierunkowane na rzeczywiste przywrócenie sprawiedliwości społecznej lecz mają wyłącznie charakter represyjno – odwetowy. Wprowadzają niedopuszczalną w demokratycznym państwie prawa zasadę odpowiedzialności zbiorowej żołnierzy za służbę na rzecz tzw. „totalitarnego państwa" w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 sierpnia 1990 r.

Projekt ustawy daje pierwszeństwo czysto politycznemu poczuciu tzw. „sprawiedliwości społecznej" przed fundamentalnymi w państwie prawa gwarancjami domniemania niewinności oraz zasadą skazywania wyłącznie na mocy prawomocnego wyroku sądowego.

Autorzy projektu posługują się zradykalizowanym językiem quasi-prawnym, który nadaje wprowadzonemu pojęciu „państwo totalitarne" szczególnego znaczenia, które można byłoby określić jako techniczne, gdyby służyło, czego nie czyni, legislacyjnemu dookreśleniu materii oraz gdyby nie miało oczywistego wydźwięku polityczno-ideologicznego, znajdującego się poza sferą prawną. Nie uwzględniono stanowiska przedstawicieli odpowiednich nauk społecznych, dla których wydarzenia roku 1956 stanowiły istotną cezurę czasową w dziejach „Polski Ludowej", oddzielając okres państwa totalitarnego i okres państwa oczywiście niedemokratycznego, lecz już nie totalitarnego. Poza tym brak jest w projekcie definicji legalnej pojęcia „państwo totalitarne", mimo że nakaz zdefiniowania tego określenia, którego znaczenie nie jest powszechnie rozumiane, wynika wprost z § 146 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. *w sprawie "Zasad techniki prawodawczej".*

Projektowane regulacje naruszają zasadę równości wobec prawa. Uznaje się, bez jakiegokolwiek postępowania sprawdzającego, że żołnierze pełniący służbę przed 31 sierpnia 1990 rokiem na rzecz tzw. „państwa totalitarnego", i często przez wiele kolejnych lat, po 1990 roku, służący wolnej Polsce, a także ich bliscy, nie zasługują na równe traktowanie w stosunku do żołnierzy rozpoczynających służbę po 31 sierpnia 1990 roku. Stało się tak mimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r. (sygn. akt K 6/09), w uzasadnieniu którego TK stwierdził: *„Służba w organach suwerennej Polski po roku 1990 traktowana jest jednakowo, bez względu na to, czy dany funkcjonariusz uprzednio pełnił służbę w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej, czy też nie".* (...)

Przypomnijmy, po 1990 r. żołnierze nabywali uprawnienia i odchodzili na zaopatrzenie emerytalne na podstawie ustaw uchwalonych przez kolejne władze ustawodawcze demokratycznej i suwerennej Polski, na podstawie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. *o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.*

Projekt ustawy zawiera nieprawdziwe założenie jakoby osoby nią objęte otrzymywały świadczenia będące bezprawnym przywilejem przyznanym im przez władze PRL. Twierdzenia te są niezgodne z prawdą i sprzeczne z zasadą ochrony praw nabytych, albowiem bez żadnego uzasadnienia pozbawiają świadczeń żołnierzy, którzy uzyskali je słusznie po 1990 roku, w niepodległej i demokratycznej Polsce, w sposób przewidziany przepisami prawa.

Przepisy projektu ustawy naruszają prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, czyli łamią podstawowe prawo człowieka, w tym prawo do zachowania realnej wartości przyznanych świadczeń. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego pozbawienie uprawnionych praw nabytych do świadczeń emerytalno-

rentowych narusza gwarancje konstytucyjne, nawet wówczas, gdy nie powodują obniżenia tych świadczeń poniżej minimum egzystencji.

Projektodawca zakłada, że po latach wypłacania świadczeń emerytalno-rentowych oraz rent rodzinnych, mimo że nie wydarzyło się nic wyjątkowego, co uzasadniałoby wprowadzenie tak drakońskich i niesprawiedliwych regulacji, można je przyjąć. Oznacza to, że większość sejmowa zmierza do ograniczenia lub pozbawiania jednostki jej konstytucyjnych praw. **Taka precedensowa praktyka może w przyszłości doprowadzić do sytuacji, kiedy kolejna większość sejmowa uchwali prawo odbierające słusznie nabyte świadczenia emerytalne innej grupie zawodowej, również z powodu swoiście pojmowanej „sprawiedliwości społecznej".**

Poczucie krzywdy, poniżenia i nonsensu towarzyszące procesowi przygotowywania projektu tak niegodziwej ustawy wywołało, niespotykaną nigdy wcześniej, determinację tysięcy emerytów i rencistów wojskowych. Nigdy nie zaakceptujemy takiego potraktowania byłych żołnierzy Wojska Polskiego, którzy najlepsze lata swojego życia poświęcili służbie wolnej i demokratycznej Ojczyźnie.

W związku z powyższym raz jeszcze apelujemy do Pani Premier o wycofanie z dalszego procedowania w Parlamencie projektu ustawy *o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.*

Z poważaniem

Zdzisław Czarnecki
Prezydent
Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP